NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM.
Rok IV. Kraków, piątek 15 lipca 1921. Nr. 182.

NOWY DZIENNIK

Adres redakcyi i administracyi: Kraków, Orzeszkowej 7.
Nr. telefonu 279. — Konto czekowe Poczt. Kasy Oszczedn. Nr. 141.128.
Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do Administracyi.
Komunikaty przesłane Redakcyi nie będą uwzględnione.
Redakcya rękopisów nie zwraca.
Redaktor naczelny przyjmuje od 11½ do 12 w południe.

Cena Nru 8 Mk

Prenumerata: w Krakowie i na prowincyi mies. 190·—, kwart. 550·— M
w Krakowie z odnoszeniem do domu . . . 210·—, „ 620·— „
Na prowincyi: z przesyłką pocztową 225·—, „ 650·— „
Za granicą: z przesyłką pocztową . 275·—, „ 800·— „
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia od wyrazu 5·— Mk., wiersz nonparel 1-szpalt. Mk 15. Nadesłane Mk 40·—. Wiersz nonparelowy 1 szp w tekście Mk 55·—, Wiersz nonp. 1 szpalt. na I. stronie 65 Mk. Zawiadomienia ślubne i gratulacye 150 Mk.

Podział G. Śląska zostanie przekazany komisyi rzeczoznawców?

Z powodu niemożności osiągnięcia porozumienia w komisyi opolskiej.

M. Warszawa. (Telefonem). Według wiadomości z Paryża, zmniejszyła się znacznie nadzieja, by komisya aliancka w Opolu opracowała jednolity wniosek w sprawie przyszłej granicy polsko-niemieckiej na G. Śląsku. „Petit Parisien" zapewnia, że komisarze alianccy w Opolu zawiadomią swe rządy o niemożności stworzenia wspólnego projektu, wobec czego sprzymierzeni polecą prawdopodobnie już w najbliższej przyszłości opracowanie takiego projektu komisyi rzeczoznawców, by Rada najwyższa, która zbierze się między 24 a 30 lipca mogła sprawę w krótkim czasie załatwić.

Większa część obszaru przemysłowego przypadnie Polsce.

Bytom. PAT. W ostatnim tygodniu dzienniki niemieckie zaczęły przygotowywać opinię publiczną do myśli, że większa część okręgu przemysłowego górnośląskiego będzie stracona dla Niemiec.

Zmiana stanowiska Anglii?

Gdańsk. PAT. Organ nacyonalistów niemieckich „Danziger Allg. Ztg" w telegramie własnym z Paryża donosi, że stanowisko Anglii w sprawie podziału Górnego Śląska zbliżyło się znacznie do stanowiska francuskiego.

W sprawie dymisyi gen. Leronda.

Bytom. PAT. Z polecenia komisyi międzysojuszniczej dzienniki niemieckie dementują podaną przez siebie wiadomość o dymisyi generała Leronda. Gen. Lerond wyjeżdża tylko dla operacyi rany, którą odniósł podczas wojny, a która się teraz odnowiła, ale wyjedzie dopiero po przedłożeniu rządowi sprawozdania w kwestyi podziału Górnego Śląska.

Mowa Brianda o bliskim Wschodzie i o Górnym Śląsku.

Paryż, 12 lipca.

We francuskiej Izbie deputowanych w czasie dyskusyi nad sprawą kredytów dodatkowych Briand, odpowiadając na zapytania, dał wyjaśnienie w sprawie polityki wschodniej oraz Górnego Śląska. Nawiązując do sprawy Syryi, premier przypomniał rokowania oraz układy z r. 1916, uświęcające wpływy Francyi i zaznaczył, iż ze względu na nowe układy, jakie zostały przeprowadzone, należy obecnie sprecyzować politykę Francyi, rozwiązać zagadnienia drogą wzajemnego porozumienia oraz

zawrzeć pokój z Turcyą.

Jest rzeczą nacyonalistów tureckich dania Francyi należytych gwarancyi. Francya nie żąda gwałtu słusznym interesom ekonomicznym Turcyi. Nie rozchodzi się ani o kolonizacyę Syryi, ani nawet o wprowadzenie protektoratu. Czynniki administracyi lokalnej zdołają zapewnić porozumienie wszystkich elementów miejscowych.

Przechodząc do sprawy górnośląskiej

Briand zaznacza, że wojska francuskie znajdowały się niejednokrotnie w sytuacyi nader kłopotliwej, która mogłaby doprowadzić nawet do rozlewu krwi. Z aprobatą izby premier uczynił wszystko, co było w jego mocy, aby zapobiedz wciągnięciu Francyi w politykę awanturniczą. Generał Le Rond wywiązał się znakomicie ze swego obowiązku w warunkach niezmiernie trudnych i niewdzięcznych.

Co się tyczy plebiscytu na Górnym Śląsku, Briand zmuszony jest raz jeszcze powtórzyć, iż wszystkie atlasy geograficzne nawet pochodzenia niemieckiego przyznają, że Polacy stanowią większość w okręgach spornych. Traktat wersalski będzie tu zastosowany tak w duchu, jak treści. Briand zaznacza, że gdyby wyniki plebiscytu przemówiły na korzyść Niemiec, uszanowałby je w tej samej mierze. Briand wyraża zadowolenie, iż rząd francuski otrzymał należyty posłuch w chwili, gdy Niemcy na skutek mylnej interpretacyi słów Lloyd Georgea przygotowywali się do wysłania oddziałów Reichswehry na Górny Śląsk. Rząd francuski uprzedził wówczas rząd niemiecki, że byłby to casus belli.

Rząd niemiecki na skutek stanowiska, jakie zajęła Francya, zaniechał wysłania Reichswehry, choć nie przestawał zachęcać do akcyi werbunkowej. Gen. Höfer, który dłuższy czas opierał się żądaniu rozbrojenia, zmuszony był uledz w końcu wobec stanowczej decyzyi komisyi międzysojuszniczej, która uzyskała ponownie swój autorytet. Briand, powracając raz jeszcze do określenia stanowiska Francyi w sprawie G. Śląska, stwierdza i podkreśla, że sprzymierzeni dążą do ścisłego wykonania traktatu, który wyraźnie przewiduje głosowanie według gmin, z uwzględnieniem sytuacyi geograficznej i ekonomicznej. W razie potrzeby przedsięweźmie się jedynie odpowiednie środki ostrożności.

Omawiając dalej ogólną politykę zagraniczną Francyi, Briand powiedział: Nie zapatruję się na sytuacyę zbyt optymistycznie, lecz mam prawo stwierdzić, iż nie jest ona bynajmniej niepokojącą. Aby obronić swe interesy oraz swą godność Francya posiada należytą siłę. Wojska francuskie stoją nad Renem i nie dopuszczą do tego, aby Niemcy stać się mogły dla Francyi niebezpieczne.

W sprawie procesu lipskiego zaznaczył Briand, że Francya odwołała telegraficznie swych przedstawicieli z Lipska, nie mogąc przez ich obecność tamże dokładać ręki do parodyi sądu. Francya zaapeluje do sprawiedliwości i zażąda zastosowania postanowień traktatu.

Paryż. PAT. (Havas). Na posiedzeniu izby deputowanych były minister wojny Lefevre wyraził uznanie dla oświadczenia Brianda i zaznaczył, że wszyscy ci, którzyby mieliby odwagę przyznawać Górny Śląsk Niemcom, mieliby przeciw sobie opinię całego narodu francuskiego.

Paryż. PAT. (Havas). Obie Izby parlamentu zakończyły sesyę w dniu wczorajszym.

Jeszcze jedno przymierze.

Kraków, 14 lipca.

Przed kilku dniami telegrafował prem. z australijski, Hughes, do komitetu wyborczego swego okręgu co następuje: „Wszystko idzie dobrze naprzód. Konferencya (scil. imperyum brytyjskiego) zajmuje się obecnie polityką anglo-japońską. Mimo trudności sprawy i rozbieżności punktów widzenia rozmaitych dominiów, ufam, że dokonanem zostanie, co odpowiada najwyższemu interesowi Australii. Polityka samobójstwa i wyścig zbrojeń nie mogą być w inny sposób usunięte, jak tylko przez przyjazną ugodę między Ameryką, Japonią a imperyum brytyjskiem. Konferencya uznaje redukcyę zbrojeń za kamień węgielny polityki państwowej i za istotną podstawę pokoju światowego. Uważa przyjacielski związek z Ameryką za nieodzowny warunek takiej polityki".

Telegram powyższy znakomicie oświetla ostatni fakt, który się zjawił na horyzoncie polityki światowej, a który na długi może okres czasu zadecyduje definitywnie o biegu dziejów. Z powodu wczorajszej przerwy połączenia telegraficznego i telefonicznego o zawarciu przymierza anglo-japońskiego doszły nas stosunkowo nieścisłe wiadomości w drodze radiotelegraficznej. Jednak z enuncyacyi Lloyde Georgea bez żadnej wątpliwości wynika, że przymierze anglo-japońskie jest faktem dokonanym i że przy jego zawieraniu wytycznymi były punkty naszkicowane przez Hughesa. Punkty te zawierają dwa momenta; o ile chodzi o metodę i drogę, hasłem jest: nic bez Ameryki; o ile chodzi o cel i efekt: zabezpieczenie rozgraniczenia sfer interesów na Dalekim Wschodzie i na Oceanie Spokojnym, stanowiącym jego przynależność.

Skoro zaś tak się rzeczy mają, nie może ulegać wątpliwości, że o traktacie anglo-japońskim nie zadecydowano wyłącznie tylko na konferencyi imperyalnej w Londynie. Równocześnie toczyły się pertraktacye z Stanami Zjednoczonemi, a te — wiele zdaje się to wskazywać — nie szły bynajmniej łatwo. Nie szły łatwo, skoro, jak doniósł onegdaj „Observer" — a co w arcykonstytucyjnej Anglii nie jest rzeczą zwyczajną — nawet król nie zawahał się na balu w pałacu Buckingham w rozmowie z ambasadorem amerykańskim swoją osobą wpłynąć na posunięcie sprawy naprzód. Ameryka dała obecnie swoje placet. A z drugiej strony wysunęły się przy poparciu Japonii olbrzymie Chiny, aby uzyskać także głos w kwestyach, w których dotąd były i w przyszłości będą głównym przedmiotem, dotąd bierną tylko materyą, w przyszłości może niedalekiej aktywnym czynnikiem.

Nie jest więc to, czego dokonano w Londynie traktatem anglo-japońskim. Jest czemś i mniejszem i znacznie większem. Mniejszem, bo jego nieznane nam szczegóły nie idą całkowicie po linii aktualnych interesów obu tych państw, lecz liczą się także z dezyderatami zachodniej półkuli; życzenia bogatego wujaszka zawsze się uwzględnia. Jest czemś znacznie większem, albowiem stanowi krok przygoto-

prawczy do założenia nowej potężnej ententy, obejmującej wszystkie mocarstwa Pacyfiku: Anglię, Stany Zjednoczone, Japonię, a prawdopodobnie i Chiny.

A w tym właśnie względzie leży doniosłość znaczenia nowego traktatu. Anglia, która pozostawała rzeczywiście w dobrych stosunkach z obu stronami, z Japonią i Stanami Zjednoczonemi, stworzyła między niemi pomost. Pomost ten jest obecnie — po fiasku Ligi narodów — jedyną drogą uniknięcia zbrojnego konfliktu, który z powodu nagromadzenia materyału palnego na Wschodzie każdej chwili mógł wybuchnąć, jest też jedyną gwarancyą, umożliwiającą zatamowanie zbrojeń, które w dziedzinie morskiej i powietrznej szczególnie w Ameryce przybierały rozmiary zawrotne. Korzyści dla odbudowy gospodarki światowej, tak zniszczonej ostatniemi wydarzeniami wojennemi, wypływającej z faktu zaoszczędzania rok rocznie miliardowych (w dolarach!) wartości, obecnie używanych na cele nieproduktywne, wskazywać nie trzeba.

Stworzenie nowej ententy wywrze bezwątpienia pośrednio wielki wpływ na losy Europy. Wszak Ameryka wycofała się z polityki europejskiej właśnie z powodu swych własnych ambarasów. Zmieni się także konstelacya sił państw europejskich. Tak np. Niemcy wiele liczyły na możliwość konfliktu światowego, wywołanego antagonizmem amerykańsko-japońskim. Dzienniki niemieckie utrzymują legion stałych korespondentów w Tokio, którzy żywo informują swych czytelników o kierunkach polityki japońskiej. Z korespondencyi tych przeświecały często wyraźne... nadzieje. Obecnie będą one musiały ustąpić pod naporem rzeczywistości. I jeszcze z jednem prawdopodobnie liczyć się należy. Idąca zgodnie z Stanami Zjednoczonemi Anglia także na terenie europejskim mocniejszą mieć będzie pozycyę. Jest to także dla Polski rzeczą nie małej wagi.

Żydów zaś przyszły sojusz amerykańsko-japońsko-angielski o tyle wybitnie interesuje, że Stany Zjednoczone porzucą swe opozycyjne stanowisko względem mandatów, wywołane kwestyą wyspy Yap i nafty mezopotamskiej. Liga narodów będzie mogła przydzielić wreszcie Anglii oficyalnie mandat nad Palestyną, a to daje nam pewność, że Wielka Brytania zastosuje w naszej Siedzibie Narodowej politykę konsekwentniejszą i odpowiadającą w zupełności dawno zaciągniętym zobowiązaniom.

Program konferencyi w sprawie powszechnego rozbrojenia i dalekiego Wschodu.

Paryż. (Tel. wł.) „New York Herald" podaje następujące oświadczenia przedstawiciela amerykańskiego departamentu stanu wobec prasy amerykańskiej w sprawie propozycyi powszechnego rozbrojenia, przedłożonej przez Hardinga wszystkim mocarstwom:

1. Zaproszenie zostało wystosowane celem przyspieszenia rozbrojenia. Rozbrojenie ma być ogólne, a nie tylko na oceanach.

2. Jakkolwiek nie otrzymano jeszcze żadnej odpowiedzi, jest departament stanu pewny, że wszystkie zaproszone narody przyjmą propozycyę.

3. Termin konferencyi zależny jest od inicyatywy mocarstw, mocarstwa wyrażają jednak nadzieję, że odbędzie się ona około 1. listopada.

4. Program konferencyi obejmować będzie dwie kwestye: rozbrojenie oraz problem dalekiego Wschodu, bez ograniczenia wszakże dyskusyi do tych dwóch kwestyj.

5. Oznaczenie składu oraz rangi delegacyj pozostawia się zaproszonym mocarstwom.

6. Żaden naród nie jest zobowiązany z góry przyjąć decyzyi, która ma być powziętą przez konferencyę.

7. W. Brytania, Francya, Włochy i Japonia otrzymały zaproszenie, gdyż państwa te stanowią razem ze St. Zjednoczonemi grupę tzw. głównych mocarstw sprzymierzonych i stowarzyszonych". Chiny zaś otrzymały zaproszenie, ponieważ niemożliwem jest rozpatrywać jakąkolwiek kwestyę dalekiego Wschodu bez porozumienia się z niemi.

8. Uchwalono połączyć sprawę rozbrojenia ze sprawą Dalekiego Wschodu, gdyż departament stanu jest zdania, że obie te kwestye pozostają ze sobą w bezpośredniej łączności.

9. Zwołanie konferencyi nie przeszkodzi w załatwieniu innych kwestyj. Sprawa np. wyspy Yap mogłaby, zdaniem departamentu stanu zostać uregulowaną jeszcze przed konferencyą.

Wrażenie projektu Hardinga we Francyi.

Paryż. PAT. (Havas). W Izbie gmin Briand zawiadomił o wniosku Stanów Zjednoczonych w sprawie zwołania konferencyi dla ograniczenia zbrojeń i wyraził prezydentowi Hardingowi podziękowanie za podjęcie takiego wniosku.

Delegaci mocarstw sprzymierzonych.

Paryż. PAT. (Radio). Wedle doniesień z Waszyngtonu konferencya w sprawie rozbrojenia ma być otwartą w trzecią rocznicę zawarcia rozejmu, tj. 11 listopada br. Stany Zjednoczone będzie reprezentował sekretarz Hughes, Anglię Lloyd George, Francyę Briand.

Udział Niemiec i Rosyi w Konferencyi?

M. Warszawa. (Telefonem). „Danziger Ztg" donosi z Londynu, że Japonia przyjęła udział w konferencyi w sprawie rozbrojeń. Krążą pogłoski, że na konferencyę tę zaprosi Harding również Niemcy i Rosyę.

Rada ministrów obraduje nad ordynacyą wyborczą.

Warszawa. (E. E.) Wczoraj Rada ministrów omawiała sprawę ordynacyi wyborczej sejmu i formę protestu dla państw cywilizowanych przeciwko ostatniemu zajściu w Kownie, krzywdzącemu Polaków.

Po ustąpieniu ministra Kucharskiego.

M. Warszawa. (Telefonem). Minister b. dzielnicy pruskiej Kucharski wniósł prośbę o dymisyę. Następcą jego zostanie mianowany w porozumieniu z N. P. R.

O tajność posiedzeń komisyi.

M. Warszawa. (Telefonem) Minister spraw zagr. p. Skirmunt wystosował do prezesa sejmowej komisyi dla spraw zagranicznych list, w którym zwracając uwagę, że mimo uchwalenia na wniosek ministerstwa tajności obrad ostatniego posiedzenia komisyi w sprawie arcybiskupa Teodorowicza, prasa zamieściła szczegółowe sprawozdanie z posiedzenia, prosi więc o przedsięwzięcie kroków, by uczestnicy obrad poufnych na przyszłość dotrzymali tajemnicy.

Nadanie orderów Białego Orła i Odrodzenia Polski.

Warszawa. PAT. „Monitor Polski" zamieszcza dekrety o nadaniu odznaki orderu Orła Białego prezydentowi republiki francuskiej Aleksandrowi Millerandowi i francuskiemu ministrowi wojny Ludwikowi Barthou, dekrety o nadaniu odznaki orderu Odrodzenia Polski klasy pierwszej p. ministrowi pełnomocnemu republiki francuskiej, Andre Panafieu, podsekretarzowi stanu Janowi Dąbskiemu, dekrety o nadaniu odznaki orderu Odrodzenia Polski klasy czwartej p. Jadwidze Zamojskiej, Zofii Szienkerównej, prof. Janowi Kochanowskiemu, prof. dr. Michałowi Siedleckiemu, prof. Heliodorowi Święcickiemu, dr. Władysławowi Abrahamowi, Władysławowi Stanisławowi Reymontowi, Jackowi Malczewskiemu, prof. Leonowi Wyczółkowskiemu, Włodzimierzowi Tetmajerowi, ministrowi spraw wewnętrznych Władysławowi Rączkiewiczowi, generałowi por. Bolesławowi Olszewskiemu, podpułkownikowi Kazimierzowi Zengtellerowi i Bernardowi Chrzanowskiemu.

Z Górnego Śląska

Berlin. (E. E. Radio). W interwiewie z przedstawicielem „Vossische Zeitung" w sprawie ewentualnego nowego polskiego powstania na G. Śląsku oświadczył gen. Henicker, że jeżeliby na Górnym Śląsku powstał nowy ruch powstańczy, to natychmiast w zarodku swym zostanie przez Niemców stłumiony. Obecnie panuje tam komisya międzysojusznicza, która dokłada wszelkich starań, by załatwić ostatecznie kwestyę Górnego Śląska.

Bytom. PAT. W Katowicach i Bytomiu spodziewają się nowych napadów bojowców niemieckich na wojska francuskie. Stwierdzono, że bojowcy niemieccy zamierzają rozbroić załogę francuską w Katowicach. Wojskowe władze francuskie zarządziły ostre pogotowie.

Bytom. PAT. Władze koalicyjne w Katowicach wydaliły z obszaru plebiscytowego 68 funkcyonaryuszy dyrekcyi policyjnej w Katowicach. Zarządzenie to stoi w związku z wykryciem udziału tych policyantów w tajnej organizacyi bojowej niemieckiej w Katowicach.

Bytom. PAT. Z powiatu rybnickiego nadchodzą wiadomości o masowej emigracyi Niemców z Rybnika i powiatu.

Bytom. (E. E. Radio). Do Opola przybyła z Zabrza delegacya polska z czterech osób. Orgeschowcy otoczyli samochód delegacyi i miotali pogróżkami. Orgeschowcy demonstrowali kilka godzin. Francuskiego sędziego śledczego, który szedł do konsulatu polskiego, Niemcy pobili i pokaleczyli.

Projekt ostemplowania rubli w Polsce.

M. Warszawa. (Telefonem). W tych dniach odbędzie się w ministerstwie skarbu narada w sprawie ostemplowania rubli carskich, będących w obiegu w Polsce, ażeby zapobiedz nasowemu rzucaniu na polskie rynki pieniężne nowych banknotów 500 rublowych carskich.

Przedstawicielstwo polskie wyjeżdża w sierpniu do Moskwy.

M. Warszawa. (Telefonem). Polska reprezentacya dyplomatyczna do Moskwy z p. Tytusem Filipowiczem na czele opuszcza Warszawę w przyszłym miesiącu. W drodze nastąpi spotkanie się z misyą rządu sowietów, która udaje się do Warszawy.

Koncentracya wojsk rosyjskich na granicy Polski?

M. Warszawa. (Telefonem). Z Rygi donoszą: Rosyjska „Przewodnia" notuje pogłoski o przegrupowywaniu i koncentrowaniu wojsk sowieckich nad granicą polską. Bolszewicy — zdaniem wspomnianego pisma, — zamierzają przez to wzmocnić efekt ostatniej noty Cziczerina do Polski. Podniecenie rządu sowietów jest spowodowane obawą, by powstanie i zaburzenia na Białorusi i Ukrainie, wspierane moralnie przez Sawinkowa, Bałachowicza i Petlurę, nie wywołały trudności w dostarczaniu żywności do Rosyi.

Ludność Rosyi w obliczu katastrofy głodowej.

Prośba rządu sowietów pod adr. Ameryki.

Gdańsk. PAT. Z Królewca donoszą: „Ostpreussische Ztg" dowiaduje się z zupełnie pewnego źródła, że rosyjski rząd sowiecki zwrócił się do bawiącego obecnie w Moskwie senatora amerykańskiego Francea z prośbą o udzielenie Rosyi pomocy aprowizacyjnej ze strony Ameryki, gdyż ludność rosyjska znajduje się w obliczu katastrofy głodowej. Rząd amerykański zgodził się rzekomo w zasadzie na udzielenie takiej pomocy, zażądał jednak odpowiedniej gwarancyi.

Rzym. (Radio). Ze Stokholmu donoszą, że spis ludności w Rosyi wykazał w stosunku do roku 1914 zmniejszenie się liczby mieszkańców o 12 milionów.

Nowa gwiazda.

Do nieubogiej galeryi prowodyrów antysemityzmu polskiego przybył obecnie nowy egzemplarz. Jest nim profesor jednego z gimnazyów krakowskich, p. Ludwik Skoczylas, który za specyalny teren dla swej działalności upatrzył sobie młodzież szkół średnich. Skoro jedni krzewią żydożerstwo wśród chłopstwa, inni wśród drobnomieszczaństwa, a inni wreszcie wśród inteligencyi, to zupełnie słuszną jest rzeczą aby i młodzież szkół średnich miała swego wodza duchowego. Obok Lutosławskiego, Niemojewskiego, Zamorskiego i t. p. winien też figurować Skoczylas, którego brak dawał się dotychczas dotkliwie odczuwać. W społeczeństwach nowoczesnych panuje w każdej dziedzinie życia daleko posunięty podział pracy, a antysemityzm jest wszak u nas dziedziną życia zaprawdę nieposlednią.

„Młodość jest rzeźbiarką, co wykuwa żywot cały" — śpiewał wieszcz narodu. Toteż już na ławie szkolnej należy wpajać w młode umysły „teorye" antysemityzmu, gdyż „żywot cały" poświęcić będzie trzeba udoskonaleniu i dokończeniu wielkiego dzieła, około którego pracują dzisiaj Dwugroszowey i Rozwoje. Powiadają niektórzy, iż młodzież powinna stać zdala od polityki. Prawda to, ale nie wówczas, gdy chodzi o rzeczy największe. A „wielki Exodus Izraela z Polski — pisał „Lud Katolicki" w numerze 52, z 29 grudnia 1918 r. — jest koniecznością dziejową, bez której niemasz szczęścia i wolności dla naszego narodu". Dla szczęścia i wolności narodu godzi się poświęcić i młodzież.

P. Skoczylas poświęcił dla całego ideału także karyerę literacką. Nie przyszedł on bowiem do antysemityzmu z polityki. Był wprawdzie endekiem, ale nie działaczem. Zajmował się literaturą i sztuką, wygłaszał odczyty, które bardzo się podobały dorastającym panienkom i pisywał artykuliki literackie. Aż pewnego dnia natchnął go duch boży. Przed oczyma jego ducha zabłysła „żmija symboliczna". Idź i działaj! — zawołał w nim Dajmonion. I poszedł i działa..

Złość ludzka mogłaby się coprawda pobudki działania doszukać gdzieindziej. Możnaby mianowicie przypuścić, że chorobliwie ambitny pisarzyna, przekonawszy się, iż na polu literatury nie dojdzie ad astra, rzucił się na pole pracy o wiele popularniejsze. Niejeden wszak antysemita z tych motywów działać począł dla szczęścia i wolności swego narodu. Czem byłby Skoczylas dla Polski, gdyby dalej to czynił, co stokroć lepiej czynią odeń dziesiątki głęboko wykształconych prelegentów i pisarzy? Zaprawdę, prochem i niczem.. A jako antysemicki prowodyr młodzieży stanąć może w jednym rzędzie obok Adolfa Neuwerth-Nowaczyńskiego, Dymowskiego, a nawet Pieńkowskiego! Imię jego zajaśnieje na łamach poczytnej i wpływowej prasy, zabrzmi na olbrzymich i gorących wiecach, sprzęgnie się z „wielkim Exodusem Izraela z Polski"..

Nie idźmy jednak za podszeptem złości ludzkiej. Nie badajmy serc, badajmy czyny. Nie wglądajmy w trzewia, słuchajmy słów. Dlaczegożbyśmy mieli p. Skoczylasowi imputować nizkie motywy, gdy Skoczylasów będzie wkrótce legion? A jeśli będzie ich legion, to czyż można twierdzić, że wszyscy są źli?..

Leżą przypadkiem przed nami „Wizye przyszłości" znakomitego H. G. Wellsa, napisane przed okrągło dwudziestu laty. W rozdziale, zatytułowanym „Demokracya" przewidywał autor: „Partye polityczne, nie mając ani żadnych zasad, ani żadnej określonej polityki, muszą oddziaływać na tłumy tylko w jeden sposób: przez patryotyzm o charakterze zaczepnym. W przyszłości prawie w każdem państwie walki pomiędzy partyami będą miały na celu rozstrzygnięcie pytania: kto jest prawdziwym patryotą? Otóż patryotyzm nie jest to kwiat, któryby rozkwitał w próżni: porzebny mu jest ktoś „obcy".. Dojdzie wkońcu do tego, że rywalizacya, konkurencya, rozjątrzenie wzajemne i nienawiść pomiędzy narodami będzie musiała nieubłaganie zakończyć się wybuchem wojny, tego najsurowszego, najbezwzględniejszego i najbardziej kształcącego z nauczycieli".

Tyle Wells, który w tym związku przewiduje jeszcze, że z „chwilą wybuchnięcia wojny rządy demokratyczne dokonają swego przeznaczenia i nie podołają jej skomplikowanym następstwom". Nas interesuje tu przedewszystkiem „patryotyzm o charakterze zaczepnym". Ów tak doskonale nam znany patryotyzm, który żyje i czerpie wszystkie swe soki nie z miłości do brata, lecz z nienawiści do „wroga". Ów patryotyzm, który zaprawdę nie rozkwita w próżni, który nie może się obejść bez kogoś „obcego".. Ów patryotyzm, który bez kogoś „obcego" wogóle nie istnieje.. Ów patryotyzm, dla którego każdy człowiek, który nie mówi tym samym językiem i nie ma tego samego koloru włosów, jest „obcym", a każdy „obcy" — „wrogiem". Ów patryotyzm dla którego cały świat jest gromadą „wrogów", a jedynie godnem zajęciem człowieka — „walka" z owymi „wrogami".

Wśród owych „obcych", którzy są naturalnie „wrogami", zajmują pierwsze miejsce — Żydzi. Z powodu tysiąca przyczyn i jednej. Tą jedną przyczyną — ostatnią, a najważniejszą — jest nasza słabość, którą filozofia „patryotyzmu" nazywa demoniczną mocą i potęgą... żmiji symbolicznej.

W epoce pojmowanego w powyższy sposób „patryotyzmu" jest antysemityzm zjawiskiem nie tylko naturalnem, ale wprost koniecznem. Dlatego przeżywamy dziś tak wspaniały rozkwit antysemityzmu — wszędzie, nie tylko w Polsce. Dlatego na falach powojennego kryzysu ludzkości wypływa w Ameryce nazwisko Forda, w Anglii, Chestertona, we Francyi — Bataulta. W Polsce przybywa do wielu innych — p. profesor Skoczylas, którego gwiazda poczyna właśnie wschodzić na horyzoncie. Na horyzoncie palącego się świata...

(„Chwila"). Dr. Wilhelm Berkelhammer.

Z obrad Syońskiego Komitetu Wykonawczego w Pradze.

Trzeci dzień obrad.

(Od naszego specyalnego sprawozdawcy).

DEBATA GENERALNA.

(—sz.) Praga, 12 lipca

Na wczorajszem popołudniowem posiedzeniu zabrali głos w generalnej poufnej dyskusyi nad referatami politycznymi Sokołowa i Weizmanna: Temkin, który wyraził zapatrywanie, że chrześcijanin byłby lepszy na stanowisku Naczelnego Komisarza w Palestynie. Bodenheimer wystąpił przeciw rozłamowi w organizacyi syońskiej. Reich zarzuca Kierownictwu bezprogramowość i chaos oraz błędy w walce prowadzonej z przywódcami amerykańskimi. Uważa za konieczne prowadzenie polityki pokojowej. Trietsch, Fischer i Rosoff występują przeciw polityce Kierownictwa. Motzkin wyraża zadowolenie z załatwienia konfliktu amerykańskiego.

ODPOWIEDŹ WEIZMANNA.

Następnie zabrał głos powtórnie prof. Weizmann do odpowiedzi na zarzuty poszczególnych mówców, poczem podał szczegóły z rokowań swoich z ministrem Churchillem. Weizmann żalił się, że musi pracować sam a znikąd nie otrzymuje pomocy. Mowa Weizmanna wywołała wielkie wrażenie.

PIĄTE POSIEDZENIE NOCNE.

(—sz.) Praga, 12 lipca.

W dyskusyi na nocnem posiedzeniu krytykował Rosenbaum syońską politykę arabską, następnie zabierali głos: Braude, Stricker, Sprincak, Żabotyński, Dr Thon omawiał politykę Herberta Samuela. Grünbaum oświadczył się za polityką kierownictwa a przeciw projektowi legionu żydowskiego.

Uchwalono

rezolucyę,

domagającą się, aby wszyscy znajdujący się w drodze chalucim natychmiast zostali wpuszczeni do Palestyny.

TRZECI DZIEŃ OBRAD.

Dziś we wtorek kontynuowano przedpołudniem i popołudniu dyskusyę generalną nad referatami. Przemawiali przedpołudniem Halpern, Böhm, Kacenelson, poczem zabrał głos do szczegółowej odpowiedzi Sokołow. Omówił on kwestyę granic oraz dokładnie politykę arabską i konieczność stworzenia samoobrony żydowskiej.

Popołudniu przemawiali Blumenfeld, Farbstein, Schweiger, Jacobson, Freud, Grünbaum, Reich, Rosoff, Mockin, Ruppin. Ostatni wystąpił przeciw projektowi Żabotyńskiego utworzenia wojska żydowskiego w Palestynie. Następnie wypowiedzieli się Sprincak, Ben Gurion, Loker, Twerski. Lichtenheim zakończył dyskusyę, poczem Żabotyński wygłosił dłuższą mowę, pełną temperamentu.

Głosowanie nad rezolucyami odbędzie się jutro.

WYJAZD WEIZMANNA DO LONDYNU.

(—sz.) Praga, 12 lipca.

Dziś wyjechał prof. Weizmann w ważnej misyi do Londynu.

OFICYALNE PRZYJĘCIE NA CZEŚĆ DELEGATÓW.

We czwartek urządzają tutejsza gmina żydowska, ambasada angielska oraz rząd czeski przyjęcie na cześć członków konferencyi. Tego samego dnia odbędzie się wielki żydowski mityng ludowy.

W SPRAWIE PARLAMENTU PALESTYNSKIEGO.

(—sz.) Praga, 12 lipca.

Według informacyj Sokołowa, nie zamierza H. Samuel zwołać w Palestynie parlamentu, lecz tylko zreorganizować dotychczasową radę przyboczną.

W referacie swoim doniósł jeszcze Sokołow, że przedłożył on

Lidze narodów

memoryał o obecnem położeniu w Palestynie.

O CZAS I MIEJSCE XII KONGRESU.

(—sz.) Praga, 12 lipca.

W sprawie XII Kongresu wystąpił na posiedzeniu konferencyi Meremiński z wnioskiem aby Kongres odbył się we Wiedniu. Lewite i Stricker zaś domagają się odroczenia terminu Kongresu. Dla spraw Kongresu oaz kwestyj organizacyjnych wybrano komisyę z 10 członków, w skład której weszli m. i. dr. Thon, dr. Reich, Meremiński, Rubaszew.

Przywódca robotników żyd. o obecnej sytuacyi w Palestynie.

Wywiad z redaktorem „Kuntressu", H. Kacenelsonem.

Redaktorowi londyńskiej „Cajt" podał w czasie pobytu w Londynie redaktor „Kuntressu", p. B. Kacenelson, swoje wrażenie ze smutnych dni w Palestynie, jakoteż przedstawił perspektywy palestyńskich robotników żydowskich na przyszłość.

Na wstępie opowiedział interlokutor o

niebywałem ożywieniu, jakie ogarnęło jiszuw palestyński przed zajściami w Jaffie.

Dało się to zauważyć we wszystkich dziedzinach życia palestyńskiego. Oczekiwano przyjazdu tysięcy chaluców, ci zaś, którzy już w kraju przebywali, zdołali się w międzyczasie przystosować do tego warunków, oraz zabezpieczyć sobie byt. Nikomu na myśl nie mogło przyjść, że gotuje się coś groźnego. Krwawe zajścia wywołały przewrót: miasto gorączkowo budować i tworzyć, musiał się jiszuw zajmywać pełnymi grozy pogrzebami.

Mówiąc o

ruchu arabskim

zauważył p. Kacenelson:

„Zagranicą urobiono sobie z gruntu fałszywe mniemanie o przyczynach, jakie wywołały rozruchy. Oto sądzi się, że były one odruchem wybujałego nacyonalizmu arabskiego. Jest to, powtarzam, mniemanie błędne. W kraju nie znać śladu naturalnego ruchu nacyonalistycznego wśród Arabów. Rozruchy były wynikiem agitacyi pogromowej, prowadzonej na sposób ściśle europejski. Rozpoczęli ją zaś duchowni katolicy, znani ze swej nienawiści do Żydów. Współdziałali z nimi intryganci francuscy, którzy dostarczyli Arabom broni i amunicyi, sprowadzonych ze Syryi i Egi-

...cya ta, prowadzona od dawna, miała na celu wykazanie, że Arabowie sprzeciwiają się utworzeniu żydowskiej siedziby narodowej.

Ponadto wśród administracyi krajowej znajdują się zawzięci przeciwnicy syonizmu, dążący do zniweczenia deklaracyi Balfoura. Stworzyli oni fikcyę kongresu w Hajfie, wywołując wśród nielicznych Arabów sztuczny protest przeciwko żydowskiej siedzibie narodowej.

Fałszywa polityka Herberta Samuela.

Sam Herbert Samuel — powiada w dalszym ciągu Kacenelson — jest ofiarą tych intrygantów. Tylko w ten sposób można sobie wytłomaczyć zakaz imigracyi, przebieg śledztwa, rozprawy i wyroki na winowajców. Dobre zamiary Herberta Samuela niweczy agitacya antysemicka, podległej mu administracyi co może doprowadzić do bankructwa całej polityki syońskiej. Grozi nam wielkie niebezpieczeństwo, na wypadek, gdyby nie wydzielono z administracyi szkodliwych żywiołów. Nie występujemy przeciwko Herbertowi Samuelowi, ale stanowczo zwracamy się przeciw zbyt lekkiemu poddawaniu się wpływów, wywieranych nań przez naszych przeciwników.

Pragniemy, by po naszej stronie stanęła cała żydowska opinia publiczna, a wtedy będziemy ocaleni.

Z kolei omawia p. Kacenelson

nastrój, panujący wśród robotników palestyńskich,

którzy okazują silne niezadowolenie z polityki Herberta Samuela. Niezadowolenie to przeszło po mowie, wygłoszonej przez Wysokiego Komisarza dnia 3 czerwca, w rozgoryczenie. Mowa ta bowiem jest jakby nagrodą, udzieloną Arabom za krwawe pogromy.

Mimo to jednak nie tracą robotnicy ducha. Owszem, krwawe zajścia przekonały ich o sile, spoczywającej w jiszuwie palestyńskim. Okazało się, że gdyby wykorzystano należycie ostatnie 3 lata przez wprowadzenie do kraju nowych chaluców, uzbrojenie i wzmocnienie żydowskich pracowników, nie przyszłoby do rozruchów, a sytuacya byłaby zupełnie inna. Błąd dawniej popełniony, musimy teraz naprawić.

Tragicznym, a jednak pocieszającym faktem są liczne obecnie możliwości pracy w Palestynie. Przed robotnikiem żydowskim roztwierają się szerokie pola działania. Biuro robót publicznych, otwarte przez ogólną organizacyę robotników palestyńskich podjęło się wielu prac, które zatrudnią 1500 osób. Pozatem znajdzie wielu robotników pracę przy budowie domów, rozpoczętej na wielką skalę. Niestety uznano za stosowne zamknąć teraz wrota kraju i nie wpuszczać nowych robotników, tak potrzebnych w obecnej chwili.

Jedyną drogę do wzmocnienia naszych pozycyi w kraju upatrują robotnicy żydowscy w dostarczeniu pracy nowym imigrantom. Wielką nadzieję pokłada się w niedawno zakupionych obszarach w dolinie Izrael, które uprawiane będą wyłącznie przez robotników żydowskich, zorganizowanych w oddziały zaopatrzone w maszyny rolnicze. Gdyby praca ta doszła do skutku zostaliby robotnicy zajęci dotychczas przy budowie dróg, przeniesieni do uprawy roli, a także wielu nowych chaluców znalazłoby pracę.

W tym kierunku opracował już agronom Ettinger szczegółowe plany, które poprą na posiedzeniu Komitetu Akcyjnego w Pradze przedstawiciele robotników palestyńskich.

Wkońcu doniósł p. Kacenelson o pomyślnym przebiegu

akcyi na rzecz banku robotniczego,

który ma odegrać tak doniosłą rolę w odbudowie Palestyny. Projekt jego utworzenia, zatwierdzony już przez rząd, spotkał się z entuzyastycznem przyjęciem w kołach robotników.

„W ogólności — zakończył p. Kacenelson — zapatruję się optymistycznie na przyszłość, byleby tylko postarano się o poprawienie się sytuacyi politycznej i stworzenie środków, niezbędnych dla ekonomicznego rozwoju kraju.

—o-o—

Delegacya arabska do Europy.

(—sz.) Praga, 12 lipca.

Dnia 6 lipca wyjechała delegacya arabska z Palestyny. Oczekują jej w Londynie dnia 15 bm. Możliwem jest, że zostanie przyjętą przez Lloyda George'a.

Wyrok śmierci za napad na Petach Tikwę.

(—sz.) Praga, 12 lipca.

Szeik Abu Kisza, który kierował napadem na Petach Tikwę, co zostało stwierdzonem, został skazany na śmierć.

Delegat łódzkich fabrykantów żyd. u Herberta Samuela.

Jerozolima. Wysoki Komisarz przyjął u siebie fabrykanta łódzkiego, p. Lustemika, który imieniem grupy żydowskich fabrykantów łódzkich wręczył Herbertowi Samuelowi memoryał w sprawie wyłonionego przez tę grupę projektu wybudowania w Palestynie miasteczka fabrycznego, w którem robotnicy mają się trudnić przemysłem, żony ich zaś — ogrodnictwem i gospodarstwem domowem.

Jak donosi „Haarec", zainteresował się sprawą tą Herbert Samuel, oraz wysłał list do komisyi gruntowej w sprawie wyznaczenia parcel dla fabryk, oraz wypłacenia rat, polecając, by go zawiadomiono o załatwieniu sprawy.

Narzędzia pracy dla Palestyny.

Nowy Jork. (ŻBK.). Dnia 16 lipca odpłynie stąd do Jaffy okręt wiozący narzędzia dla zjednoczonych organizacyi robotniczych w Palestynie. Narzędzia te zostały zakupione przez specyalny komitet za sumę 50.000 dolarów. Wśród zakupionych narzędzi jest wiele części składowych maszyn, potrzebnych do przeprowadzenia planu inż. Rutenberga. Prócz narzędzi, wysłanych przez nowojorski komitet, wysłane też zostaną maszyny rolnicze, zakupione przez miasta prowincyonalne kosztem również 50 tysięcy dolarów. Transportowi towarzyszy kilku inżynierów i mechaników.

Krwawa niedziela

Kraków, 14 lipca.

W KIELCACH.

Niedziela 10 bm. wzbogaciła rejestr napadów na ludność żydowską o całą masę wykroczeń. I tak terenem najpoważniejszych zaburzeń stały się w tym dniu Kielce, gdzie napady rozpoczęły się o godz. 12 w południe i trwały, jak donosi „Lodzer Tugblatt" do godz. 12 i pół po północy. Jak donoszą nam w tym czasie obito krwawo przybyłych do Kielc: Chaskla Dziadka z Jędrzejowa, Senderowicza z Włodzisławia, Jankla Sucheckiego z Jędrzejowa i Hermana Lewiego z Kielc. Mojżesz Wargon z Jędrzejowa uniknął zaś napadu tylko dzięki sprytnemu pomysłowi, że w krytycznej chwili poprosił żandarma odprowadzającego aresztanta, by i jego włączył do konwoju. W ten sposób uniknął obicia.

O powyższych ekscesach donosi „Lodzer Tugblatt", że skonsygnowane wojsko oraz patrole policyjne nie zdołały położyć kresu napadom i okazały się bezsilnemi. Gdy napadnięci Żydzi próbowali stawić opór, dobywali napastnicy rewolwerów i granatów ręcznych, grożąc strzelaniem.

NA DRODZE DO BĘDZINA.

Tego samego dnia na linii od Ząbkowic rozgrywały się w pociągu przybywającym do Będzina o godz. 4.45 popoł. niesłychane sceny. Uzbrojeni napastnicy obchodzili wszystkie wagony, wyszukując podróżnych Żydów. Nie przepuścili żadnego, okładając każdego napotkanego Żyda niezliczonymi kijami, szarpiąc i rwąc brody nożami itp. Najdotkliwiej obito Izaka Majera Zająca z Będzina.

W SOSNOWCU

znowu w nocy z niedzieli na poniedziałek o godz. ½12 w nocy napadano i bito każdego Żyda, który opuszczał dworzec kolejowy.

* * *

Również w Granicy grasowała w sobotę 9 bm. popołudniu banda uzbrojonych, którzy wdzierali się do mieszkań, unosili co się dało i nie szczędzili razów. I tak wdarli się do mieszkania Chaima Lajba Erlicha w czasie nieobecności właściciela, unosząc z sobą żywność i obuwie wartości 30.000 Mk.

* * *

POCZĄTEK OPAMIĘTANIA.

Opisane powyżej wypadki stanowią już, miejmy nadzieję, ostatnie ogniwo w krwawym łańcuchu tych niezliczonych wykroczeń. Władze przynajmniej w niektórych miejscowościach zwolna dochodzą wreszcie do opamiętania i spostrzegły, że dalsze tolerowanie wykroczeń grozi zagadkowemi następstwami. Niedawno we wtorek odbyły się w Sosnowcu i Będzinie wielkie obławy na uzbrojonych napastników, których wyławiały gęste patrole wojskowe. W Sosnowcu komisarz kolejowy p. Strzelecki spowodował aresztowanie kilku uzbrojonych indywiduów. Oby to był początek energicznej akcyi władz!

Wydalanie Żydów z Gdańska.

Gdańsk. (ŻBK.). Wbrew wszelkim przyrzeczeniom, udzielonym przez przedstawicieli senatu gdańskiego, praktykuje się nadal wydalanie Żydów wschodnich z Gdańska. Wydaleni z wolnego miasta otrzymują 14-dniowy termin dla zlikwidowania swoich interesów, poczem muszą opuścić miasto.

Zważywszy, że zarządzenie to powoduje zupełną ruinę wielu zamieszkałych w Gdańsku Żydów, przyczem narusza międzynarodowe zobowiązania wolnego miasta Gdańska, zwróciła się tamtejsza organizacya syońska do Komitetu delegacyi żydowskich w Genewie z prośbą o natychmiastową interwencyę w Lidze Narodów w sprawie wydalania Żydów z miasta.

Posiedzenie wileńskiej Rady miejskiej.

Radni żyd. opuszczają salę obrad.

Wilno. Na czwartkowem posiedzeniu rady miasta doszło do burzliwych scen z powodu taktyki endeckiego prezesa rady, Bańkowskiego, który rozmyślnie ominął sprawę wsparć dla żydowskich sierót i starców. Na znak protestu opuścili radni żydowscy salę obrad.

Jeden z radnych żydowskich odczytał protest, zredagowany w języku żydowskim. Mimo sprzeciwu przewodniczącego, który nie chciał dopuścić do odczytania deklaracyi w języku żydowskim, została ona odczytana do końca. Wobec tego przewodniczący posiedzenie zamknął. W tej chwili ukazał się na sali radny syoński, dr. Wygodski, który, protestując ostro przeciwko postępowaniu przewodniczącego, oświadczył:

„Dzisiejsze posiedzenie dowodzi, że samorząd wileński, do którego chcieliśmy odnosić się z pełnem uszanowaniem, znajduje się niestety na zbyt nizkim poziomie kulturalnym, by módz się od niego czegokolwiek spodziewać. Wobec tego nie można z nim się liczyć. Posłowie żydowscy zwrócą się do środkowo-litewskiego rządu z żądaniem spełnienia naszych gwałconych praw oraz pociągnięcia winnych do odpowiedzialności. (Oklaski na ławach żydowskich i P. P. S.).

Pierwsza konferencya org. kobiet „Mizrachi" w Polsce.

Warszawa. We wtorek 4 bm. w lokalu „Mizrachi" nastąpiło otwarcie pierwszej konferencyi organizacyi mizrachistycznych kobiet w Polsce. Przy otwarciu panował uroczysty nastrój. Zjechały się delegatki z Będzina, Sosnowca, Łukowa, Częstochowy, Siedlec, Ostrowca, Puław, Kielc, Łodzi, Ostrowa i Zawiercia. Ponadto organizacye innych miast nadesłały telegramy, że z powodu przeszkód technicznych nie mogły delegatów wysłać z oświadczeniem, że podporządkowują się wszystkim uchwałom Zjazdu. Po wygłoszonych referatach m. i. dra Feldmana ze Złoczowa, przyjęto szereg rezolucyi, których część poniżej podajemy: 1) Praca organizacyjna: W sprawach religijnych, narodowych, oświatowych i politycznych organizacya kobiet mizrachistycznych pracuje razem z Mizrachi. Sprawy tyczące się jedynie kobiet załatwia odrębnie. Na czele organizacyi stoi Rada złożona z 21 kobiet.

2) Praca oświatowa: Dla krzewienia myśli religijnej i narodowej wśród kobiet, mają być otwarte kursa języka hebrajskiego, nauki „Tnach" i historyi żydowskiej, przy każdej miejscowej organizacyi kobiet mizrachistycznych. Wszędzie, gdzie można, należy stworzyć freblówki dla dzieci, kursa pedagogiczne dla freblanek i nauczycielek szkół dla dziewcząt.

10 milionów marek na rzecz bezdomnych z Ukrainy.

Wiedeń. (ŻBK.). Za inicyatywą żydowskiej konferencyi światowej komitetów ratunkowych, wyasygnował wiedeński komitet pomocy kwotę 10 milionów marek na rzecz bezdomnych z Ukrainy, przebywających na Wołyniu i w Galicyi.

—o—

Z ruchu syońskiego.

1) **Wybory na konferencyę krajową w Łodzi** odbędą się na całem obszarze Rzeczypospolitej Polskiej dnia 17 bm. Czynne prawo wyborcze mają wszyscy szeklowcy, którzy ukończyli lat 18, bierne zaś ci, którzy ukończyli 21 rok życia. Każde miasto, które ma przynajmniej 300 szeklowców wybiera jednego delegata. Miejscowości o mniejszej liczbie szeklowców złączył K. C. w jeden okręg wyborczy. Liczby delegatów, które ma wybrać każde miasto oznacza się w następujący sposób:

300—50 szeklowców wybiera 1 delegata
500—500 szeklowców wybiera 2 delegatów.
800—1200 szeklowców wybiera 3 delegatów.
1200—1700 szeklowców wybiera 4 delegatów, od 1700 i wzwyż wysyła każde pięćset szeklowców 1 delegata więcej. Następujące miejscowości zostały przez K. C. złączone w okręgi wyborcze:

1-szy okręg Andrychów, Kęty, Kalwarya, Dziedzice 1 delegat, 2-gi okr. Biecz, Grybów, Bobowa, Krynica, Muszyna 1 delegat, 3-ci okr. Krzeszowice, Brzesko, Szczucin, 1 delegat, 4-ty okr. Bukowsko, Brzozów, Krościenko, Jarocin 1 delegat, 5-ty okr. Brzostek, Pilzno, Frysztak, Czudec, Zagórz, 6-ty okr. Borowa, Dabrowa, Żabno, Jaślany, Nisko, Czermin, 7-my okr. Baranów, Tarnobrzeg Grębów, Smy okr Błażowa, Głogów, Sokołów, 9-ty okr Bochnia, Skawina, Jordanów, Czarny Dunajec, 10-ty okr. Cieszyn Żywiec, 11-ty okr. Dynów, Dubiecko, Krosno, 12-ty okr. Trzebinia, Kańczuga, 13-ty okr. Kolbuszowa, Pruchnik, 14-ty okr. Korczyna, Leżajsk, 15-ty okr. Limanowa, Sucha, Stróże, Tyczyn, Rabka, 16-ty okr Niepołomice, Przeworsk, 17-ty okr. Pysznica, Ropczyce, Rodłów, Rudnik, Szczawnica, 18-ty okr Rozwadów, Radymno, 19-y okr Sędziszów, Strzyżów, 20-ty okr. Wysowa, Ulanów, Wisznic, Zakopane, Tuchów, Grodzisko, 21-y okr. Bielsko 4 delegatów, 25—27 okr. Chrzanów 3 delegatów, (1 Hitachduth), 28 okr. Gorlice 1 del., 29—30 Jasło 2 del., 31—32 okr. Jarosław 2 del., 33—37 okr. Kraków 5 del. (2 Hitachduth), 38—39 Łańcut 2 del., 40-ty Lisko 1 del., 41-y Mielec 1 del., 42—44-y Nowy Sącz 3 del., 45-ty Nowy Targ 1 del., 46—47-y Oświęcim 2 del., 48—51-y Przemyśl 4 del., 52-gi Rymanów 1 del., 53—56 Rzeszów 4 del., 57—58 Sanok 2 del., 59—62 Tarnów 4 del., 63—65 Wieliczka 3 del., 66-ty okr. Wadowice 1 delegat.

Szekle Hitachduthu, z wyjątkiem Krakowa i Chrzanowa, tworzą jeden orkęg wyborczy z prawem wyboru 3 delegatów.

Miejscowości te powinne porozumieć się same lub za pośrednictwem K. C. w sprawie wystawienia wspólnych kandydatów i przesłać protokoły wyborcze po dokonanych wyborach na adres K. C. Kraków, Stradom 15, które ogłosi wynik głosowania w danych okręgach.

Również wszystkie inne miasta mają przesłać protokoły wyborcze i podać wybranych delegatów.

Wybory mają być dokonane na podstawie ordynacyi wyborczej, którą Sekretaryat rozsyła do wszystkich Komitetów Lokalnych i grup miejscowych.

2) **Karty wstępu na kongres dla gości.** Przypomina się jeszcze raz, iż termin zamówień upływa z dniem 15 bm. Późniejsze zamówienia nie będą uwzględnione.

*

Komitet Centralny „Hitachduthu" wzywa członków swoich i sympatyków na prowincyi, którzy chcą wyjechać jako delegaci na konferencyę do Łodzi, by natychmiast podali telegraficznie swoje nazwiska na adres: Organizacya Syońska dla K. C. Hitachduth w Krakowie, Stradom 15.

Żydowska konferencya sanitarna w Krakowie.

Pod hasłem reorganizacyi pracy sanitarno-hygienicznej wśród ludności żydowskiej zachodniej Małopolski toczyły się w Krakowie dwudniowe obrady konferencyi, w której udział wzięli przedstawiciele „Jointu" z dr. Bogenem na czele i miejscowej ludności żydowskiej.

Praca dotychczasowa, prowadzona pod znakiem czystej filantropii amerykańskiej, nie zdołała wzbudzić należytego zrozumienia, a co za tem idzie i współdziałania naszego żydostwa — i wskutek tego nie dała tych wyników, jakichby w stosunku do włożonych przez Joint w pracę tę energii i funduszów oczekiwać należało. Poglądowi temu dał wyraz w referacie swoim dr. Plötz, kierownik akcyi sanitarnej „Jointu" w Polsce. Ażeby miejscową ludność żydowską pociągnąć do współpracy należy ją zainteresować pod względem materyalnym przedewszystkiem, tzn. pociągnąć do pewnych świadczeń pieniężnych na cele hygieniczno-sanitarne. Według zaproponowanego przez dra Plotza a przyjętego przez konferencyę planu, wysokość udziału miejscowej ludności w kosztach akcyi sanitarnej ustalono na 30 procent; resztę, tj. 70 procent, pokrywa z funduszów swoich „Joint". Dla zapoczątkowania akcyi przeznaczył „Joint" dla zach. Małopolski sumę 30.000 dolarów.

Drugi z kolei referat wygłosił lekarz Jointu, dr. Schmidt, który przedłożył plan organizacyi przyszłej akcyi sanitarnej. Ma ona obejmować dziedzinę zarówno społecznie-hygieniczą, jak i ściśle sanitarną. W zakres więc przewidzianej pracy wejdzie zakładanie względnie naprawa już istniejących łaźni, dostarczanie uboższej ludności mydła, budowa szpitali, ambulatoryów, organizacya częstych wizytacyi lekarskich w miejscowościach, gdzie brak jest stałego lekarza, stała kontrola szkół żydowskich, chederów, beth-hamidraszów. Nadto ważną gałęzią przyszłej działalności będzie krzewienie zrozumienia dla hygieny drogą odczytów, pogadanek, broszur itd.

Po referatach utworzono szereg sekcyi, jak: prawną, organizacyjną, dla małych i wielkich miast i propagandy, w których to sekcyach przedyskutowano sprawę przyszłej organizacyi.

Pod względem administracyjnym przyjęto utworzenie komitetu centralnego z siedzibą w Krakowie, 11 komitetów okręgowych, a w każdej miejscowości nadto komitetu lokalnego.

W skład komitetu centralnego wchodzi ogółem 17 członków, z tego 6 z Krakowa, a po jednym z każdego komitetu okręgowego. Komitet centralny wybiera z pośród swoich członków sześciu, którzy tworzą egzekutywę.

Obecny skład egzekutywy przedstawia się następująco: **Dr. Rafał Landau (prezes), Dr. Hilfstein** (wiceprezes), **dr. Blassberg** (sekretarz), **dr. Eisenberg**, dr. Nehmer (Sanok) i dr. **Eichhorn** (Nowy Sącz).

W skład komitetu centralnego wchodzą: z Krakowa dr. **Rafał Landau, dr. Hilfstein, dr. Eisenberg,** dr. Blassberg, **dr. Jan Landau** i dr. Weinsberg. Prowincyę reprezentują: okręg krakowski: dr. Rieser (Chrzanów), zastępca dr. Wechsler (Oświęcim), okr. tarnowski: dr. Bloch (Tarnów), zast. dr. Deiches (Brzesko): okr. rzeszowski: p. Wang, zast. dr. Spiro; okr. jasielski: prof. Hoffmann, zast. dr. Stein; okr. mielecki: p. Drillich, zast. p. Gartner, okr. dębicki: p. Widerspan, zast. p. Bendet Fett, okr. nowosądecki: dr. Eichhorn, zast. dr. Syrop; okręg nowotarski: dr. Kohn, zast. dr. Landsmann; okr. wadowicki: dr Zimmerspitz, zast. p. Friedmann, okr. jarosławski: dr. Spatz, zast. dr. Reger, okr. sanocki: dr. Nehmer, zast. p. Seelenfreund.

Po ukończeniu obrad złożył dr. Rafał Landau imieniem gminy żydowskiej m. Krakowa serdeczne podziękowanie „Jointowi" za jego dotychczasową działalność, imieniem Organizacyi syońskiej uznanie dla „Jointu" wyraził dr. Syrop. Zjazd postanowił nadto wysłać depeszę dziękczynną do głównej centrali „Jointu" w Ameryce.

U progu nowych poczynań składamy serdeczne życzenia, aby w myśl uchwał konferencyi zreorganizowana i na nowych zasadach oparta praca sanitarno-hygieniczna „Jointu" dała ku pożytkowi naszego społeczeństwa najpomyślniejsze wyniki.

KRONIKA.

Kraków, 14 lipca.

Osobiste. Naszemu współpracownikowi p. drowi Wilhelmowi Falkowi składa serdeczne życzenia do zaślubin Jego z p. Salomeą Selinger Redakcya „Nowego Dziennika".

— **Francuskie święto wolności.** Dziś, t. j. we czwartek, o godz. 9.30 odbędzie się nabożeństwo polowe w Rynku głównym z okazyi rocznicy zburzenia Bastylii. W nabożeństwie wezmą udział delegowane oddziały różnej broni załogi krakowskiej, delegacye korpusu oficerskiego, generalicya z insp. armii, gen. Szeptyckim oraz przedstawiciele władz państwowych i komunalnych. Nadto przybędą oficerowie misyi francuskiej oraz konsul Zwierzyński. Po nabożeństwie odbędzie się defilada wojsk, a o godz. 12 w południe akademia w gmachu Uniwersytetu Jagiellońskiego. Już wczoraj na budynkach miejskich, państwowych i wojskowych powiewały flagi o barwach państwa francuskich.

— **Rozdział czynności w prezydyum m. Krakowa.** Prezydent miasta zatrzymał sobie naczelny nadzór nad całością gospodarki miejskiej, sprawy personalne i skarbowe. Wiceprezydent dr. Bobrowski objął sprawę aprowizacyi miasta, między innemi i w węgiel, sprawy Urzędu Zdrowia oraz zakłady sanitarne, wreszcie sprawy ubezpieczeniowe. Wiceprez. Rolle — sprawy szkolne, dobroczynne, opieki społecznej, muzea, kuchnie wojenne i zakłady ceramiczne. Wiceprez. Sare — wszystkie zakłady miejskie oraz wydział ekonomiczny magistratu, budownictwo i policye budowlana. Wreszcie wiceprez. Wielgus — sprawy przemysłowe, wojskowe, przynależności, sprawy miejsk. urzędu mieszkaniowego, urzędu rozjemczego dla spraw najmu i reformy rolnej.

— **Przedstawienie urzędników magistratu nowym wiceprezydentom.** Wczoraj o godz. 9 rano zebrali się urzędnicy z naczelnikami poszczególnych wydziałów w sali obrad magistratu celem przedstawienia się nowym wiceprezydentom m. Krakowa. Do wiceprezydentów przemówił dyr. Srodyński, poczem wicepr. Wielgus w dłuższej mowie dał wyraz pewności, że będzie popierał personel urzędniczy. Wicepr. Bobrowski zaznaczył, że zawsze będzie dbał o dobro stanu urzędniczego i zawsze bronić będzie słusznych interesów urzędników, równocześnie jednak tępić będzie niesumienny stosunek do obowiązków. — Po przywitaniu odbyło się posiedzenie magistratu, któremu przewodniczył prez. Federowicz.

— **Adaptacye w Teatrze Powszechnym.** Krakowskie Tow. Operowe, któremu Rada miejska udzieliła subwencyi dwóch milionów na adaptacyę w budynku teatralnym przy ul. Rajskiej, rozpoczęło wczoraj szereg robót budowlanych. Jak się dowiadujemy, prace główne toczyć się będą około podwyższenia sali widzów i przemalowania jej na kolor jasny. Obecny sufit płaski zastąpiony będzie sklepieniem beczkowem, co wpłynie na polepszenie się akustyki. Przed wejściem do sali teatralnej będą dobudowane dwie parterowe garderoby, przez co uzyska się w sali rodzaj obszernego foyer. Nadto projektowany jest cały szereg innych adaptacyj.

Roboty są prowadzone w ten sposób, by do końca b. m. normalne przedstawienia teatru powszechnego nie uległy przerwie. Przez sierpień prace obejmą wnętrz budynku tak, iż z dniem 1 września otwarty będzie nowy teatr, poświęcony operze i operetce.

— **Otwarcie półkolonii w Parku Dra Jordana.** Dnia 12 VII br. o godz. 8-ej rano nastąpiło otwarcie półkolonii wakacyjnej w parku Dra Jordana. Zgromadzone dzieci podzielone na oddziały stosownie do płci i wieku, zostały oddane pod opiekę specyalnie wyszkolonych nauczycielek i nauczycieli; dzieci otrzymują o godz. 9-ej śniadanie, o 12-ej obiad, o 5-tej podwieczorek — a przerwy między porami posiłkowemi spędzają na świeżem powietrzu, zabawiając się gimnastyką, zabawami, oraz czytankami i robotami kształcącemi umysł.

Nadmienia się, że Wydział VII Magistratu (ul. Poselska l. 8 parter), przyjmuje jeszcze wpisy od godz. 10 do 2 popołudniu, dopóki miejsc wystarczy.

— **Związek kredytowy dla drobnego handlu i drobnego przemysłu w Krakowie**, Stow. zar. z ogr. poręką zawiadamia, że udziela żydowskim rękodzielnikom, drobnym przemysłowcom i kupcom kredytu. Po informacye należy się zwracać do Związku kredytowego przy ul. Zielonej l. 10, II piętro, codziennie przedpołudniem i tam też należy wnosić odpowiednie podania.

— **Stowarzyszenie „Solidarność" Bne Brith w Krakowie** dysponuje funduszami, z których utrzymywać i wychować zamierza 10—15 żydowskich sierót wojennych z zachodniej Małopolski.

Podania dokładnie umotywowane, do których załączyć należy fotografię sieroty, metrykę urodzenia i metrykę śmierci ojca względnie i matki, wnosić należy na ręce sekretarza Stowarzyszenia p. dra Szymona Gottesmana, adwokata w Krakowie, ul. Dietla l. 52. Sieroty nie mające ani ojca ani matki mają pierwszeństwo. Równocześnie zaprasza się osoby, pragnące wziąć sieroty na wychowanie o pisemne zgłaszanie się i podanie swoich kwalifikacyi.

— **Wydział Krak. Ochot. Twa Ratunkowego**, wybrany na Walnem Zgromadzeniu w dniu 26 czerwca br., ukonstytuował się następująco: Prezesem wybrano prof. dra Al. Rosnera. — Wiceprezesami: Dra A. Banneta, dyr. A. Fischera, prof. dra M. Rutkowskiego i dra L. Schneidra. — Skarbnikiem dyr. Fr. Goneta.

Walne Zgromadzenie P. O. T. R. w uznaniu zasług położonych około rozwoju Twa mianowało członkami honorowymi: prof. dra A. Rosnera, dra L. Schneidra, dyr. F. Fischera, majora dra T. Piotrowskiego, dyr. St. Polmana, posła dra E. Bobrowskiego, doc. dra T. Janiszewskiego, prezydenta J. K. Federowicza, wiceprezydentów K. Rollego i J. Sarego, Amerykański Czerwony Krzyż, szefa misyi ACK. Johna Alberta Chesle'a, szefa misyi ACK. pułkownika Walter G. Bailey'a, zastępcę szefa misyi ACK. majora Tomasza Butkiewicza, zastępcę szefa misyi ACK. majora inż. Bruce M. Mahler, zastępcę szefa misyi ACK. majora-lekarza Charles H. Haltiday'a, Wiedeńskie Two Ratunkowe, nadradcę dra St. Stycznia, sędziego dra St. Lizaka, dyr. W. Ańczyca, nadradcę J. Warczewskiego, arch. Stf Krzyżanowskiego, dyr. Izby Obrachunkowej Krzyżanowskiego, dra E. Habichta, dra Wł. Zapałowicza, Personal krak. Spółki Tramwajowej. — Członkami założycielami: pp. Wł. Krajewskiego i St. Marcinkowskiego.

— **Dary na ubogich.** P. Emil Snigurowicz z Honolulu złożył za pośrednictwem Kasy oszczędności m. Krakowa 10.000 mk na ubogich miasta, konsul francuski zaś, p. Zwierzyński, 10.000 mk na ten sam cel z okazyi święta francuskiej wolności.

—**Odpowiedź na wypadki w Jaffie.** Jako odpowiedź na wypadki w Jaffie zorganizowała się w Krakowie większa grupa pionierów palestyńskich „Chejruth", rekrutująca się z akademików i wykwalifikowanych inteligentnych robotników. Celem umożliwienia im jak najrychlejszego wyjazdu, zwraca się komitet do społeczeństwa żydowskiego o wsparcie materyalne.

— **Z teatru „Bagatela".** Sezon teatralny dobiega końca. Za dni już parę ostatnie w tym sezonie odbędzie się widowisko, poczem „Bagatela" na szereg tygodni zawiesi działalność a artyści rozjadą się na letnie wywczasy. Ostatki sezonu spędzi „Bagatela" pod znakiem Mieczysława Frenkla, który wystąpi dzisiaj, jutro i w niedzielę w „Koteczce", a w sobotę i w niedzielę popołudniu w „Grubych rybach".

— **Operetka w „Nowościach".** „Krysia leśniczanka" grana będzie aż do niedzieli włącznie.

— **Pasek tytoniowy.** W cukierni Pietrzyckiego na Zwierzyńcu zakwestyonowano 325 papierosów wyr. dom., około 1000 sztuk egipskich, 25 pnd. papierosów „Helmar" oraz około 1000 prezydentów, które Pietrzycki sprzedawał po paskarskich cenach.

— **Aresztowanie waluciarzy.** Wczoraj przychwycono na krakowskiej czarnej giełdzie Józefa Cacka ze Skomielni koło Myślenic i Piotra Żurka z tej samej miejscowości, obu gospodarzy, którzy na giełdzie dokonywali zabronionych tranzakcyi pieniężnych. Przy aresztowanych znaleziono 283 dolary, które zakwestyonowano, a sprawę przekazano sądowi.

— **Tajna fabryka tytoniu.** Wczoraj w domu l. 7 przy ul. Katarzyny w Krakowie, wykryto w mieszkaniu stróża Jana Anielczyka pokątną fabrykę tytoniu. Podczas rewizyi znaleziono maszynę do krajania liści tytoniowych, pewną ilość gotowego tytoniu, oraz duży kosz napełniony liśćmi kasztanowymi i bukowymi.

— **Włamanie.** Aresztowano w Krakowie Józefa Mardzeka (l. 25) oraz Piotra Pawlusa (l. 19), obu monterów, którzy p. B. w Trzebini skradli z zamkniętej kasy 90.000 mk. Pieniądze prawie w całości odebrano.

— **Kradzież sklepowa.** Policya krakowska aresztowała Balbinę Pająkównę (l. 20), pochodzącą z Jaworzna, która w towarzystwie Rozalii Ząbek skradła w sklepie p. Abrahama Korczyna (Stradom 18) kilka chustek wełnianych znacznej wartości. Ząbkówna zbiegła.

REPERTUAR TEATRU „BAGATELA".
Czwartek: „Koteczka".
Piątek: „Koteczka".

REPERTUAR TEATRU POWSZECHNEGO.
Czwartek: „Faworyt".
Piątek: „Boccacio".

REPERTUAR OPERETKI W NOWOŚCIACH.
Czwartek: „Krysia leśniczanka".
Piątek: „Krysia leśniczanka".

Dział gospodarczy.

WOLNY HANDEL Z ZAGRANICĄ.

Równocześnie z podwyższeniem taryfy celnej ogłoszono w formie rozporządzenia ministeryalnego w Dz. Ust. Nr 57 od tak dawna już zapowiadane wprowadzenie wolnego obrotu towarowego z zagranicą. Doniosłe to rozporządzenie, obejmujące 4 tylko paragrafy postanawia co następuje:

1) Towary niewyszczególnione w wykazach towarów zabronionych do przywozu wzgl. wywozu wydanych na mocy art. 13 ust. z 15 lipca 1920 r. o obrocie towarowym z zagranicą, jakoteż nie wymienione w nrach 107 i 154 Mon. Polsk. z 1920 r. (przed wydaniem ustawy lipcowej) mogą być wolno wywożone lub przywożone bez specyalnego pozwolenia Urzędów, wzgl. Izb Przywozu i Wywozu. Wynika z tego, że odtąd wszelkie towary wyraźnie nie zakazane mogą być dowolnie sprowadzane bez potrzeby starania się o pozwolenie. Min. Przem. i Handlu winno ze względów na ułatwienie obrotu w jaknajkrótszym terminie zebrać wszelkie wydane wykazy i ogłosić je w jednym zbiorze, gdyż obecnie trudno się w nich nawet specyaliście oryentować.

Z rozp. omawianego wynika, że Okręgowe Urzędy Przywozu i Wywozu jak i ew. Izby straciły w zupełności racyę bytu. Leży w interesie uzdrowienia administracyi państwowej, aby natychmiast zostały zwinięte. Rola Głównego Urzędu Przywozu i Wywozu została zredukowana do minimum, albowiem w myśl par.

2 może on tylko zwalniać poszczególne partye towarów zakazanych od przywozu wzgl. wywozu.

W myśl art. 3. zakazy nie dotyczą artykułów, przewozowych w małych ilościach dla własnego użytku przez mieszkańców pogranicza i przez podróżnych.

Ustawa weszła w życie dnia 14 bm.

HANDLOWA WSPÓŁPRACA MIĘDZY NIEMCAMI A ANGLIĄ.

Holenderskie dzienniki donoszą, że po nieudanych usiłowaniach Sinnesa, który chciał stworzyć wspólność interesów z francuskim wielkim przemysłem, nastąpiło między Niemcami a Anglią zbliżenie, głównie ze względu na wspólne dostawy do Rosyi. Obecnie prowadzi się w Berlinie rokowania w sprawie dostarczenia 100 lokomotyw, 300 wagonów i 150 ton szyn kolejowych. Rosya ma zapłacić poprzednio 20 proc. ceny kupna w złocie a resztę w formie weksli. Dotychczasowe dostawy do Rosyi, a między innemi 60 tys. ton szyn w cenie 47 dolarów za tonę, są regularnie wykonywane. Przed kilku dniami jedna z niemieckich grup przemysłowych, konkurująca ze Stinnesem wdrożyła rokowania z francuską grupą Schneider-Creuzot w sprawie utworzenia syndykatu. W związku z temi wiadomościami, donosi prasa niemiecka, że istotnie nastąpiło zbliżenie między angielskiemi a niemieckiemi firmami na temat handlu z Rosyą. Również angielska firma Wickers jest wymieniana w tej kombinacyi. Sowiecki komisarz rządowy w Berlinie udał się w tych dniach do Moskwy, aby poinformować rząd sowiecki o stanie ostatnich układów w sprawie dostaw.

Kary za zwłokę od nie zapłaconych podatków. W myśl ust. z 7 czerwca br. (Dz. N. 57) wynosić będą kary za zwłokę (zamiast normalnych odsetek) od wymierzonych, a nie zapłaconych podatkó: 3 proc. miesięcznie w pierwszych trzech miesiącach po upływie 30 dni od właściwego terminu płatności, 3 i pół proc. miesięcznie w drugim kwartale, a 4 proc. miesięcznie po upływie pół roku. Podobnie jak kary za zwłokę — które podwyższają należność skarbową o blizko 50 proc. rocznie — surowo unormowane są należności za upomnienie, egzekucyę, licytacyę i przymusowy zarząd na pokrycie zaległych należności skarbowych.

Zniesienie opłat wywozowych zostało zarządzone rozp. min. skarbu, przem. i handlu oraz min. b. dzielnicy pruskiej. Opłaty utrzymano jednak od wywozu ropy oraz produktów naftowych. Opłaty pobrane od towarów, które do 7 bm. jeszcze nie zostały wywiezione zostaną zwrócone, o ile eksporterzy zgłoszą się z dowodami po ich odbiór do 7 sierpnia br.

TARGI WSCHODNIE.

Dnia 11 lipca odbyła się w Izbie handlowej i przemysłowej w Bielsku pod przewodnictwem prezydenta Izby, inż. Weinschenka, konferencya reprezentantów „Targów Wschodnich" z przedstawicielami bielskiego handlu i przemysłu. Po zagajeniu posiedzenia przez prez. Weinschenka, delegat Targów Wschodnich, wskazując na nasz nowo-otwierający się wschodni rynek zbytu i położenie Lwowa, predystynowanego do pośrednictwa w handlu ze Wschodem, dalej na doskonałą okazyę wzajemnego poznania naszej produkcyi krajowej, zachęcił tutejsze sfery handlowe i przemysłowe, wobec wielkiego zainteresowania się zagranicy Targami, do jaknajliczniejszego udziału w Targach w ich własnym interesie i celem zaprodukowania wobec zagranicy naszego przemysłu, którego niektóre gałęzie śmiało już i z powodzeniem z nią konkurować potrafią. Reprezentanci poszczególnych gałęzi przemysłu okręgu bielskiego powitali z uznaniem inicyatywę Targów Wschodnich, które szczególnie dla tutejszego okręgu, eksportującego już dawniej przed wojną swe produkta na Wschód, nadarzają sposobność zdobycia dla tych sfer tak pożądanego miejsca zbytu i oświadczyli imieniem własnem i reprezentowanych przez siebie firm, że Targi Wschodnie obeszła tak wydatnie, jak one na to zasługują, wyrażając nadzieję, że rząd w zrozumieniu doniosłości dzieła dołoży wszelkich starań, by umożliwić i ułatwić eksponentom wzięcie udziału w Targach. W szczególności odnieść to należy do koniecznych ulg taryfowych oraz sprawności w odprawie przeznaczonych na targi przesyłek eksponentów, na co przy wszystkich zagranicznych wystawach i jarmarkach szczególną kładzie się wagę. Prezydent Izby handlowej i przemysłowej inż. Weinschenk utworzył miejscowy komitet, którego zadaniem będzie działalność w myśl intencyi Targów Wschodnich i zorganizowanie należytego wystąpienia tutejszego przemysłu na Targach. 1242

—o-o—

Wypłata zastępcza wierzytelności należnych od rządów zaborczych wzgl. okupacyjnych unormowana jest w rozp. Gł. Urz. Likwid., ogłoszonem w Dz. Ust. Nr 57.

Podwyższenie agio celnego. W nrze 57 Dz. U. ukazało się rozp. wchodzące w życie dnia 14 bm. a zawierające następ. doniosłe postanowienia: 1) Wysokość agio do cła na towary o charakterze zbytkownym, wymienione w poz. 284 Dz. U. Nr 46 podwyższa się do 19. 900 proc. (mnożnik 200). 2) Inne towary, opłacające dotąd agio 1. 900 proc. opłacać będą w przyszłości 14.900 proc. (mnożnik 150) 3) Cło w dotąd obowiązującej wysokości będą w okresie przejściowym opłacać towary nadane do przewozu koleją lub statkiem najpóźniej w dniu 8 bm. lub, które w dniu 7 bm. zalegały w składach celnych urzędowych kolejowych oraz nieurzędowych, publicznych i prywatnych.

Pocztowy ruch paczkowy między Polską a Austryą. W myśl ogłoszonego w 57 nrze Dz. U. rozporządzenia dopuszczony został ruch paczkowy między Polską a Austryą. Dopuszczone zostały paczki bez podanej wartości i bez pobrania. Waga nie może przekraczać 5 kg. Pozwolenia na wywóz i przywóz towarów zakazanych w Austryi wydaje „Centralstelle fuer Ein-Aus und Durchfuhrbewilligungen iw Wien". Opłaty muszą być uiszczane z góry i wynoszą za paczkę zwykłą 100 mk., za paczkę ochronną 150 mk. za paczkę pospieszną zwykłą 140 mk. a za pospieszną ochronną 190 mk. W razie ubytku, uszkodzenia lub zaginięcia wypłaca się odszkodowanie w nast. nieprzekraczalnej wysokości: za paczkę do wagi 1 kg. 10 fr., od 1 do 5 kg. 25 fr. od 5 do 10 kg. 40 fr. Na razie jednak nie wolno nadawać paczek powyżej 5 kg.

Zatarg w sprawie Banku Kupiectwa Polskiego. Grupa akcyonarzuszów Banku Kupiectwa Polskiego wytoczyło skargę sądową celem obalenia uchwalonej przez Walne Zgromadzenie fuzyi z Bankiem Handlowym w Poznaniu.

Powodem skargi są nieformalności, które miały miejsce na ogólnem zberaniu akcyonaryuszy oraz krzywdzące dawnych akcyonaryuszy warunki sprzedaży akcyi Banku Kupiectwa Bankowi Handlowemu. Ten ostatni ma płacić za stare akcye Banku Kupiectwa po 300 mk. za sztukę, gdy tymczasem według opinii skarżących wartość tych akcyi wynosi nie mniej jak 2000 mk. za sztukę.

Z giełdy.

Kraków, 13 lipca.

Waluty bez zmiany; z akcyi poprawił się kurs Zieleniewskiego i Parowozów. Naogół jednak wszystko po dawnemu.

Giełda krakowska z dnia 13 lipca 1921 roku.

Akcye bankowe:	ofiar	żądano	tranzakcye
Polsk. bank Przemysłowy I—IV em.	500·—	580·—	
Polski Bank Przemysłowy V em.	—·—	—·—	
Hipoteczny	675·—	725·—	
Małopolski	625·—	675·—	
Gal. Ziemski Bank Kredytowy	700·—	750·—	
Powszechny Bank Kredytowy S. A.	—·—	—·—	
Bank Kredytowy w Warszawie V em.	—·—	—·—	
Bank Związku Spółek Zarobkowych	—·—	—·—	
Akcye Tow. handl. przem.			
Polskie Tow. handl. („P. T. H.") I—III e.	950·—	1100·—	1000—1075
Polskie Tow. handl. („P. T. H.") IV e.	—·—	—·—	
Handl. Spółka akc. „Impeks"	425·—	475·—	450·—
„Polski Glob" Tow. transport.-handl. I-III	1280·—	1300·—	
C. Hartwig, Dom ekspedl.-handl. Poznań	—·—	—·—	
Żegluga Polska	550·—	600·—	
Zieleniewski	8600·—	9200·—	8800—9000
Warsz. Sp. akc. Bud. Parowozów I-II em.	1700·—	1900·—	1860—1960
„Lemiesz" fabryka maszyn rolniczych	6200·—	6400·—	
„Trzebinia" fabr. maszyn i narz. roln. I-IV.	2900·—	3100·—	3000·—
„Trzebinia" fabr. maszyn i narz. roln.	—·—	—·—	
„Automotor" fabryka samochodów	2300·—	2500·—	
„Górka" fabryka cementu	7900·—	8200·—	8000·—
Gal. akc. Zakłady Górn. Siersza	7600·—	7900·—	
„Tomege" Tow. akc. przemysł. górniczych	2300·—	2500·—	[illegible]
Polska nafta	2600·—	2800·—	[illegible]
Elektrownia w Sierszy	2100·—	2300·—	
„Gilkes" T. A.	4800·—	[illegible]	
„Pezet" Powszechne zakłady budowlane	1050·—	1150·—	
Fabr. przetworów tłuszcz. w Trzebini	2900·—	3100·—	3000·—
„Krakus" Zjedn. fabr. przetw. wyskokow.	3700·—	[illegible]	
Fabryka porcelany w Ćmielowie	3900·—	4100·—	

Waluty dewizy	Waluta markowa Gotówka (banknoty) Kupno	Sprzedaż	Czeki wypłaty Kupno	Sprzedaż
Dolary St. Zj.	—·—	—·—	—·—	—·—
Marki niemieckie	24·—	26·—	25·—	27·—
Korony austryackie	2·50	2·70	2·50	2·70
Korony czesko-słowackie	24·—	26·—	25·—	27·—

Giełda Lwowska z 13 bm.: Ruble carskie setki 440 — 500, 500-tki 240 — 260. drobne 180 — 230, ruble dumskie tysiączki 55 — 75. 250-tki — — —, Kiereńki 20 — 25. Karbowańce tysiączki 3 — 5, grzywny po 500 i wyżej 6 — 10, franki francuskie 135 — 155, franki szwajcarskie 260 — 290, funty szterlingi 6200 — 7000, dolary amerykańskie 18[illegible] — 1975, trans. 1975, dolary kanadyjskie 1550 — 1650, marki niemieckie 1000-czki 2500 — 2700, 100-tki 2400 — 2600, drobne 0000 — 0000, lei rumuńskie 500-tki 0000 — 0000, lei drobne 0000 — 0000, liry włoskie 00—00, korony czeskie 2500 —2700, korony czeskie drobne 2400 — 2600, korony austr. stemplowane 200 — 230. Dewizy: Londyn 6500 — 7000, Paryż 138—155, Zurych 270— 300, Praga 2550 — 2700, Wiedeń 250—280, 000, Berlin 2600—2800, 0000, N. York 1750 — 1950, Bukareszt 0000 — 0000.

Giełda wiedeńska z 12 b. m.: Renta majowa 106 austr. renta koronowa 106, renta lutowa 108·—, węgierska renta koron 285·50, losy tureckie 3800, priorytety kolei południowej 3031, Anglobank 1918, Bankverein 1258, Bodenkredit 2655, austr. zakład kredytowy 1619, Bank depozytowy 851, Laenderbank 2690, Merkury 1080. Unionbank 1164. Zivnostenska 3870, Kolej północna 19000, Lwów-Czerniowce ——, Koleje austr. 4910. Kolej południowa 2260, Alpine 6240, Berg und Huetten 11000, Krupp 2115, Huta Poldi 4745, Rima 5000, Skoda 4450, Apollo ——, Fanto 27950, Gal. Karpaty 16200, Galicja 40850.

Kursa dewiz w Wiedniu 12 bm. (—) Amsterdam 24675, Zagrzeb 485, Belgrad 1958, Berlin 987, Bruksela 5890. Budapeszt 270·10½, Bukareszt 1087·50, Kopenhaga 12575, Londyn 2805, Medjolan 3500, N. Jork 770, Paryz 5977·50, Praga 999, Zurych 12775, belgijskie 5865, bułgarskie 675, dolary 786, marka niemiecka 990 —, angielskie 2790, francuskie 5950, holenderskie 24500. włoskie 3490 —, jugosłowiańskie tysiączki niestempl. 1928, polskie 41·25—43·25, rumuńskie 1077·50, szwedzkie 16220, szwajcarskie 12725, czeskie 1005·50, węgierskie nowa emisja 270·50.

Kursa dewiz w Zurychu 12 bm. (—) Berlin 7·70, (11 bm. 7·77½), Holandya 193·00, (194·25), Nowy York 605½, (601), Londyn 22·02, (22·04), Paryż 47·00, (47·00), Medyolan 27·45, (27·65), Bruksela 46·00, (46·40), Praga 7·70½, (7·90), Budapeszt 2·10, (2·20), Zagrzeb 0·00, (8·90), Bukareszt 8·65, (8·80), **Warszawa** —·—, **(0·33)**, Wiedeń 0·08, (0·90), austr. stempl. 0·00, (0·80).

—o—

Z powodu trwającej od kilku dni przerwy połączenia telefonicznego z Wiedniem, podajemy notowania giełd zagranicznych z jednodniowem opóźnieniem.

Z tego samego powodu nie zawiera numer dzisiejszy wiadomości telefonicznych od naszego korespondenta wiedeńskiego L.

Redakcya „Nowego Dziennika".

Ze świata.

Prof. uniwersytetu budapeszteńskiego fałszerzem banknotów. Przed kilku dniami aresztowano w Wiedniu pewne indywiduum, które wymieniało po bankach i kantorach pięćsetkoronowe banknoty czeskie na korony austryackie. Ponieważ banki natychmiast poznały się na falsyfikatach, uwiadomiono policyę, której udało się oszusta w jednym z kantorów aresztować. Pokazało się, że puścił on w międzyczasie w obieg falsyfikaty w różnych miastach Austryi na kilka milionów koron oczywiście na szkodę instytucyi finansowych.

Wdrożone w tej sprawie śledztwo przybrało olbrzymie rozmiary. Aresztowano cały szereg osób, między niemi jednego z profesorów almae matris grodu Horthyego, który należał do bandy fałszerzy. Dotąd stwierdzono, że w Austryi i na Węgrzech puszczono w obieg falsyfikatów na sumę około 60 milionów koron austryackich. Pracowni, w której te falsyfikaty wyrabiano, dotąd nie zdołano odkryć.

TELEGRAMY.

Marszałek Foch przyjeżdża do Polski.

M. Warszawa. (Telefonem). Według autentycznych informacyj, marszałek Foch przybędzie do Warszawy w pierwszych dniach sierpnia.

Odszkodowania niemieckie.

Paryż. PAT. (Havas). Eksperci francuscy i niemieccy w sprawie odszkodowań rozpoczęli wspólne posiedzenia. Ekspert niemiecki Guggenheimer referował odpowiedź rządu niemieckiego na propozycye francuskie, dotyczące wyrównywania odszkodowań w naturze. Istnieje nadzieja, że między obu stronami przyjdzie wkrótce do porozumienia.

Nauen. PAT. (Radio). Bank Rzeszy zawarł w Amsterdamie umowę kredytową na 150 milionów marek w złocie. W ten sposób rząd zapewnił sobie wypełnienie zobowiązań reparacyjnych, płatnych 21 sierpnia.

Anglia nie odwołała swych delegatów z Lipska.

Gdańsk. PAT. Z Lipska donoszą: Dzisiaj przed południem rozpoczął się proces przeciwko oficerom niemieckim łodzi podwodnej, oskarżonym o zatopienie angielskiego okrętu szpitalnego. Na rozprawie obecna jest delegacya angielska.

De Valera w Londynie.

M. Warszawa. (Telefonem). Z Londynu donoszą o przyjeździe de Valery z kilku wybitnymi przywódcami sinfeinistów. Według „Times" wyraził de Valera życzenie, by w konferencyi w sprawie Irlandyi wzięli udział również przedstawiciele dominiów. W kołach rządowych panuje przekonanie, że rozwiązanie problemu może nastąpić tylko w drodze unii personalnej.

Zbliżenie anglo-włoskie w kwestyi bliskiego Wschodu.

Rzym. (Tel. wł.). „Idea Nationale" notuje jako prawdopodobną pogłoskę o zbliżeniu angielsko-włoskiem w kwestyi wschodniej, spowodowanem ostatniem nieprzejednanem stanowiskiem Francyi.

Lyon. (E. E. Radio). Wojska greckie poniosły poważną klęskę dążąc do opanowania Ismid. Ogółem straty wynoszą 4.000 zabitych i rannych.

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

Rzym. PAT. (Radio) Bonomi zawiadomił radę ministrów o zamiarze złożenia przez De Niclę godności przewodniczącego Izby. Rada ministrów upoważniła Bonomiego, by usiłował nakłonić De Nicolę do zaniechania tego zamiaru.

Rzym. PAT. (Radio). „Epoca" donosi, że ludność Mirielizia (Albania południowa) powstała przeciw rządom albańskim, żądając niepodległości. Rząd albański wysłał silne kontyngenty żandarmeryi celem stłumienia rozruchów.

Waszyngton. (E. E.) Rząd republiki syberyjskiej zwrócił się do rządu Stanów Zjednoczonych z prośbą, aby ten zainterweniował w sprawie wycofania wojsk japońskich ze Syberyi.

Paryż. (E. E.) Biuro Reutera donosi, że Krassin wyjechał do Rosyi. Zastąpi go na stanowisku przewodniczącego delegacyi tylko czasowo Bersin.

Warszawa. (E. E. Dzisiaj wybuchł olbrzymi pożar lasów między Kawędzynem a Rembertowem. Paliło się 50 morgów zagajnika, obecnie zaś pożar przerzucił się na starodrzew.

Warszawa. (E. E.) Wybuchnął tutaj strejk robotników budowlanych, którzy stawiają znaczne żądania ekonomiczne.

Horsea. PAT. (Radio). W Hampsteod odbędą się dziś wieczorem próby sprowadzenia deszczu przez strzelanie w powietrze pociskami eksplozyjnymi.

Drobne ogłoszenia.

Manipulantki rutynowanej poszukuje adwokat Dr. Krengel, Grodzka 32. Posada do objęcia natychmiast. 1237

Do sprzedania przyrządy szewskie wraz z maszyną. Wiadomość w Krakowie, ul. Podbrzezie 2. u stolarza.

Nauczycielka żyd. obejmie w górskiej okolicy lekcye na czas wakacyjny. Zgłoszenia pod „Nauczycielka" do Adm. Nowego Dziennika 1468

Rutynowanej pielęgniarki do 3 miesięcznego dziecka za wysokiem wynagrodzeniem poszukuje się. Zgłoszenia osobiste, ul. Batorego l. 22, parter na prawo. 1497

Jest do nabycia w mieście powiatowem w Królestwie gimnazyum dla dzieci żydowskich na dogodnych warunkach. Bliższe szczegóły u p. Tennenbauma, Piotrków, 3-go Maja 48. 1486

Największy wybór w Krakowie

Eleganckie, trwałe i szykowne buciki, półbuciki, lakierki, pantofelki, mokerki, irchowe, chromowe, gemzowe w kolorze czarnym, białym, bronzowym, wiśniowym, popielatym, gołąbkowym, cielistym, czerwonym, dzianowym, seledynowym i t. d.

GIZELA BRAND KRAKÓW Starowiślna 6. 1242

Koszule, Kalesony, Kołnierze, Krawatki jakoteż obuwie luksusowe poleca po bardzo przystępnych cenach

Magazyn Nowości dla Panów WEINMANN Starowiślna 6.

UWAGA: Przyjmuje się wszelkie zamówienia.

NAJSTARSZA FABRYKA W KRAJU

J. A. BACZEWSKI

RAFINERYA SPIRYTUSU FABRYKA SPIRYTUSU i WODEK WE LWOWIE

POLECA SWOJE ZNAKOMITE

LIKIERY i WÓDKI

JAKOŚCI PRZEDWOJENNEJ.

DO NABYCIA: W PIERWSZORZĘDNYCH HANDLACH WINA, KOLONIALNYCH i RESTAURACYACH.

ROK ZAŁOŻENIA 1782. 1234

ODCISKI brodawki i skórę zgrubiałą na podeszwach bezpowrotnie i bez bólu usuwa **„KLAWIOL"**

wyrob. Farmac. Labor.

AP. KOWALSKI w WARSZAWIE, MIODOWA 1.

Sprzedają wszystkie apteki i składy apteczne. 4011

Kawaler Wiedeńczyk poszukuje 1 lub 2 pokoje z komfortem z osobnym wejściem z korytarzem w pobliżu, ul. Karmelickiej. Cena obojętna. Zgłoszenia do biura ogłoszeń „Promień", Kraków, Rynek gł. 30 pod „Pokój II". 1450

Oparkaniony plac

o 250 m², przy ul. Dajwór do wynajęcia. Informacyi udziela p. Efraim Horowitz, Grodzka 34. 1479

KWASU KARBOLOWEGO dostarcza natychmiast ze składu **„TRAMAR"**

Tow. handlowe, Spółka z ogr. odp. — Wiedeń I. oraz Hamburg, Kraków, Budapeszt, Zagrzeb i Bukareszt. Składy na Polskę: **Kraków, ul. Sebastyana L. 6.**

1244 **Tel. 2389.**

GOSPOSIE! Dbajcie o czystość pomieszkań i zdrowie rodziny!

Pluskwy roznoszą choroby — tępcie je

„PLUSKINEM"

Pchły, karakony i szwaby niszczy niezawodnie

„VIRIDIN"

fabryki chem. „Fenomen", Kraków, Długa 50.

Wózki dziecięce



„BRENNABOR"

potaniały do nabycia u firmy

BEER HONIGWACHS, Kraków ul. św. Krzyża L. 3. 1258

Ogłoszenie licytacyjne

Celem oddania w przedsiębiorstwo budowy ogrodzenia cmentarza Krakowskiej Gminy izraelickiej we Woli Duchackiej odbędzie się w biurze Prezydyum Krakowskiej Gminy izraelickiej ul. Skawińska l. 2, rozprawa za pomocą ofert pisemnych w dniu 23 lipca br. o godz. 12 w południe.

Wadyum wynosi 2·5% sumy kosztorysowej. Plany, kosztorysy i warunki można przeglądać w rzeczonem biurze w godzinach urzędowych, gdzie też wydawane będą druki ofertowe.

Oferty wniesione po terminie lub nie sporządzone według wzoru nie będą uwzględnione.

Kraków, dnia 8 lipca 1921. 1204

Prezydyum Krakowskiej Gminy izraelickiej.

Dr PRAW obznajomiony dokładnie z buchalteryą i wszelkiemi czynnościami biurowemi poszukuje samodzielnego stanowiska w większym przedsiębiorstwie. Zgłoszenia pod „Dr 2" do Adm. Nowego Dziennika. 1230



Poszukuje się: 1499

1. **Buchaltera-bilansisty** z dłuższą praktyką i z gruntowną znajomością księgowowości amerykańskiej i bilansowania,
2. **Pomocnika do buchalteryi** do prowadzenia ksiąg pomocniczych.

Posady do objęcia natychmiast. — Zgłoszenia przyjmuje

BIURO FABRYKI PRZETWOROW CHEMICZNYCH

Kraków, Starowiślna 26, I. p.

między godziną 10—11 przedpołudniem.

Do gimn. przyrodniczo-matematycznego gminy żyd. w Chełmie

potrzebni są **nauczyciele(ki)** do polskiego, historyi Polski i powszechnej, geografii, przyrody, śpiewu i gimnastyki.

Szczegółowe oferty nadsyłać Chełm, skrz. poczt. 32

1228 **Dyrekcya.**

Surówki

odlewniczej i martenowskiej, gwarantowanej analizy **lepszej i tańszej od czeskiej**

Bloków martenowskich

dowolnych wymiarów **dostarcza natychmiast**

„Guszil" Spółka z ogran. odpow. dla handlu surowcami hutniczymi

Telefon Nr. 27 **Będzin**

Kupuje wagonowo wszelkie ilości 637

żelaza starego i metali

Do ogółu nauczycieli!

W imię solidarności, wzywamy kol. nauczycieli, aby przed **składaniem ofert i obejmowaniem posad w średnich szkołach żydowskich w Łodzi,** zgłaszali się do **Biura Informacyjnego** Stow. Naucz., Południowa 3, Piotrkowska 16. — Biuro czynne we wtorki i czwartki od godz. 4—5 popoł. — Wobec trwającego nadal zatargu między właścicielem szkoły a personalem nauczycielskim, ostrzegamy kol. naucz. przed obejmowaniem posad w 8-kl. męskim gimnazyum p. Szakina w Łodzi, ul. Piotrkowska 18. 1467

Łódzki Oddział Związku zawod. nauczycieli średnich szkół żyd. w Polsce.

Kto raz spróbował



Ten się przekonał

że pasta do obuwia **„RODA"** przewyższa swoją jakością wszelkie inne produkty.

„RODA" nadaje połysk świetny
„RODA" czyni skórę miękką i odporną na wilgoć
„RODA" chroni skórę od popękania.

WSZĘDZIE DO NABYCIA!

FABRYKA WYROBÓW CHEM. „Roda"

Spółka z ogr. odp.

Oddział past „RODA" RADYMNO.

Biuro: Przemyśl, Czarnieckiego 25.

1080 SKRYTKA POCZTOWA Nr. 26.

Nakładem Got. Spółki Wydawniczej. Red. nacz.: Dr Ozjasz Thon. Red. odp.: Maksymiljan Feldman. Nowa Drukarnia Dziennikowa, ul. Orzeszkowej